

Sygn. akt IIK 474/16

1 Ds. 664/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11.04.2017r.

Sąd Rejonowy w Lubaniu Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Tulliusz Stabryn

Protokolant: Małgorzata Łasecka

przy udziale asesora Prokuratury Rejonowej w Lubaniu: Macieja Prabuckiego

po rozpoznaniu w dniach 24.01.2017r., 07.03.2017r., 11.04.2017r.

sprawy karnej

przeciwko

D. F., s. Z. i U.

ur. (...) w L.

oskarżonemu o to, że :

w dniu 27 sierpnia 2015 roku w miejscowości L. woj. (...) w ruchu lądowym prowadził samochód osobowy marki (...)w numerach rejestracyjnych (...) po drodze publicznej znajdując się pod wpływem środków odurzających działających podobnie do alkoholu w postaci amfetaminy w stężeniu 46,4 ng/ml we krwi oraz metaamfetaminy w stężeniu 231,2 mg/ml we krwi;

tj. o czyn z art. 178a § 1 kk

I. uznaje oskarżonego D. F. winnym popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w części wstępnej wyroku, stanowiącego czyn z art. 178a§ 1 kk i za to na podstawie art. 178a § 1 kk wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne wskazanej przez Wójta Gminy S. w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w skali miesiąca,

II. na podstawie art. 42 § 2 kk orzeka wobec oskarżonego D. F. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 (trzech) lat,

III. na podstawie art. 63 § 4 kk na poczet orzeczonego środka karnego zalicza oskarżonemu D. F. okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 28.10.2015r. do dnia 11.04.2017r.

IV. na podstawie art. 43a § 2 k.k. zasądza od oskarżonego D. F. na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w Warszawie, świadczenie pieniężne w kwocie 5 000 (pięć tysięcy) złotych,

V. na podstawie art. 627 pkp zasądza od oskarżonego D. F. na rzecz Skarbu Państwa koszty niniejszego postępowania, zaś na podstawie art. 17 ust.1 ustawy z dnia 23.06.1973 roku o opłatach w sprawach karnych nie wymierza mu opłaty.

UZASADNIENIE

W sierpniu 2015 roku D. F. pozostawał w związku małżeńskim z K. F.. Z uwagi na zachowanie męża oraz zaprzestanie terapii od uzależnień związanych z zażywaniem narkotyków, K. F. wyprowadziła się do swoich rodziców. W dniu 27 sierpnia 2015 roku D. F. przed godziną 15.00 zadzwonił do swojej żony informując ją, iż przyjedzie do niej, do pracy. K. F., obawiając się awantury wyszła przed sklep (...) znajdujący się w L. przy ul. (...), w którym była zatrudniona. Po chwili zobaczyła jak z ul. (...) na parking przy sklepie wjeżdża (...) o nr rej. (...), kierowane przez D. F.. Między małżonkami doszło do kłótni. Widząc dziwne zachowanie męża, który w jej odczuciu mógł być pod wpływem narkotyków, zadzwoniła po teścia prosząc go o pomoc, a następnie w związku z awanturą zgłosiła interwencję w Komendzie Powiatowej Policji w L.. Z. F. przyjechał na wskazane miejsce. Widząc zachowanie syna oraz przypuszczając, iż może on znajdować się pod wpływem narkotyków, wspólnie z synową postanowił uniemożliwić mu dalszą jazdę samochodem. W tym celu ustawił swój pojazd przed zaparkowanym (...), uniemożliwiając mu wyjazd z miejsca parkingowego. Około godziny 15.10 Dyżurny KPP w L. wysłał na miejsce zgłoszenia patrol interwencyjny w składzie (...) oraz A. N. (1). K. F. oraz Z. F. zrelacjonowali funkcjonariuszom Policji przebieg zdarzenia, oraz poinformowali ich o swoich podejrzeniach, co do faktu znajdowania się D. F. pod wpływem środków odurzających oraz jego uzależnienia od nich. W trakcie interwencji D. F. był pobudzony, trudno było nawiązać z nim kontakt, udzielane odpowiedzi były pozbawione sensu. W związku z podejrzeniem kierowania pojazdem pod wpływem środków odurzających D. F. został zatrzymany w celu przewiezienia go do (...) na pobranie krwi.

Dowód: zeznania świadka M. W. k. 147, 21, 96;

zeznania świadka A. N. k. 147, 19, 101;

opinia sądowo-psychiatryczna k. 63-64.

O godzinie 16.40 w (...) w L. pobrano od D. F. próbkę krwi. Jak wynika z protokołu badania chemiczno-toksykologicznego w pobranej próbce stwierdzono amfetaminę w stężeniu 46,4 ng/ml oraz metamfetaminę w stężeniu 231,2 ng/ml. Biegły z zakresu medycyny sądowej Lesław Krocak, stwierdził, iż D. F. już przed godziną 14 znajdował się pod wpływem środków odurzających, co oznacza, iż w chwili kierowania pojazdem mechanicznym był pod ich działaniem w rozumieniu art. 178a § 1 kk. D. F. nie był dotychczas karany.

Dowód: zeznania świadka M. W. k. 147, 21, 96;

zeznania świadka A. N. k. 147, 19, 101;

protokół pobrania krwi k. 26;

protokołu badania chemiczno-toksykologicznego k. 22-25;

opinia sądowo-lekarska L. Krocaka k. 150-152;

ustna uzupełniająca opinia biegłego L. Krocaka k. 154-155;

karta karna k. 40.

Oskarżony D. F. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W złożonych wyjaśnieniach przedstawił swoją wersję zdarzenia, wskazując, iż dopiero po przyjechaniu do L., pod sklep, w którym pracowała jego żona i po kłótni z nią udał się do parku, gdzie miał przebywać około 2 godzin, w trakcie których, wypalił dwa papierosy, które dostał od nieznanego mu mężczyzny. I to te papierosy według niego musiały zawierać jakiś narkotyk. W związku z czym, w chwili prowadzenia pojazdu nie mógł się znajdować pod wpływem środków odurzających. Zaprezentowana wersja nie znajduje, jednak żadnego odzwierciedlenia w zebranych materiałach dowodowych, co w ocenie Sądu świadczy, iż stanowiła ona nieudolną próbę uniknięcia odpowiedzialności.

Po pierwsze wskazać należy, iż oskarżony był w tym czasie osobą uzależnioną od środków odurzających. Wskazują na to zeznania świadków M. W. oraz A. N.. Co prawda w dużej mierze, okoliczności te są im znane tylko i wyłącznie

z relacji żony i ojca oskarżonego. Jednakże M. W. jako dzielnicowy (w obrębie miejsca zamieszkania oskarżonego) posiadał wiedzę o uzależnieniu oskarżonego od środków odurzających, a nawet leczeniu w poradni uzależnień. Co istotne wskazał on, iż z jego spostrzeżeń wynika, że oskarżony nadal czynnie zażywa narkotyki. Zeznania świadków w tym zakresie zostały potwierdzone przez opinie sądowo-psychiatryczną, w której biegli wskazali, iż „Rozpoznajemy u niego uzależnienie od alkoholu oraz środków psychoaktywnych” (k. 64).

Po drugie z zeznań M. W. i A. N. wynika, iż przybyli na interwencję zgłoszoną przez żonę oskarżonego, która w rozmowie z nimi, udzielając im informacji co do okoliczności zdarzenia i przyczyn zgłoszenia wskazała, iż widziała jak D. F. kierował pojazdem marki (...) o nr rej. (...), tuż przed godziną 15, co stoi w sprzeczności z gołosłowną wersją oskarżonego. Podkreślić przy tym należy, iż zachowanie oskarżonego skłoniło ją do wezwania na pomoc ojca oskarżonego w celu uniemożliwienia mu dalszej jazdy samochodem z uwagi na podejrzenie, iż znajduje się pod działaniem narkotyków. Takie informacje przekazał również policjantom Z. F..

Po trzecie to zachowanie, nadpobudliwość, brak logicznego kontaktu, udzielanie dziwnych odpowiedzi skłonił funkcjonariuszy do zatrzymania oskarżonego w celu pobrania od niego próbki krwi. Jej badania potwierdziły wcześniejsze przypuszczenia, iż D. F. znajdował się pod wpływem amfetaminy o stężeniu 46,4 ng/ml oraz metamfetaminy o stężeniu 231,2 ng/ml.

Po czwarte biegły L. Krocak zarówno w opinii pisemnej, jaki ustnej uzupełniającej wskazał, iż oskarżony w dniu zdarzenia, już około godziny 14.00 znajdował się pod wpływem substancji psychotropowych z grupy amfetaminy. Okoliczność ta potwierdza zatem fakt, iż w chwili, kiedy D. F. kierował samochodem marki (...), około godziny 15, co przekazała K. F. funkcjonariuszom Policji, znajdował się pod wpływem środków odurzających.

Na marginesie należy odnieść się jeszcze do mało precyzyjnej wersji oskarżonego, co do godzin, w których miał on kierować przedmiotowym samochodem. W pierwszych wyjaśnieniach wskazał, iż wstał około godziny 10 lub 11, po śniadaniu około godziny 11 lub 12 wyjechał do L., gdzie udał się pod sklep żony, a po kłótni z nią poszedł do parku, w którym był około 2 godzin, w trakcie których wypalił 2 papierosy, a następnie wrócił pod sklep, gdzie byli już policjanci wraz z żoną i ojcem. Wersja pojawienia się oskarżonego pod sklepem w żaden sposób nie odpowiada ustaleniom dokonany przez Sąd w oparciu o zeznania świadków M. W. i A. N. i uzyskanych przez nich informacji od żony i ojca oskarżonego. Tym samym spekulowanie, co do innego czasu poruszania się samochodem przez oskarżonego jest dalece nieuzasadnione, skoro nie wskazują na to żadne inne okoliczności.

Rozważając niniejszą sprawę Sąd nie miał możliwości oprzeć się na zeznaniach K. F. oraz Z. F., albowiem osoby te jako najbliższe dla oskarżonego skorzystały z prawa do odmowy składania zeznań.

W ocenie Sądu brak jest jednak jakichkolwiek przesłanek, które nie pozwalałby dokonać powyższych ustaleń w oparciu o szczegółowe i obszerne informacje, które przekazali w/w świadkowie interweniującym funkcjonariuszom Policji, a następnie oni przedstawili je w swoich zeznaniach.

Zdaniem Sądu zeznania świadków M. W. i A. N. są spójne i logiczne, korelują z zebrany materiałem dowodowym w postaci protokołu pobrania krwi, protokołem badania chemiczno-toksykologicznego, opinią sądowo-psychiatryczną, opiniami biegłego L. Krocaka, tworzą dokładny obraz zaistniałego zdarzenia. W relacji świadków brak jest elementów świadczących o konfabulacji czy próbie manipulowania faktami. Ich zeznania choć obszerne, zawierają tylko istotne elementy dla sprawy, brak w nich emocji czy ocen postępowań oskarżonego. Świadczy to o ich obiektywnym walorze.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, iż okoliczności sprawy i wina oskarżonego nie budzą żadnych wątpliwości. D. F. swoim postępowaniem wyczerpał ustawowe znamiona zarzucanego mu czynu z art. 178a § 1 kk.

Oskarżony kierując po drodze publicznej samochodem pod wpływem środków odurzających w postaci amfetaminy o stężeniu 46,4 ng/ml oraz metamfetaminy o stężeniu 231,2 ng/ml we krwi, naruszył normy powołanego wyżej przepisu. Przepis ten, bowiem penalizuje odpowiedzialność sprawcy, w przypadku kierowania pojazdem mechanicznym, a niewątpliwie takim jest samochód, między innymi pod wpływem środków odurzających.

Wymierzając D. F. na podstawie art. 178a § 1 kk karę 10 miesięcy ograniczenia wolności, z obowiązkiem wykonania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cel społeczny wskazany przez Wójta Gminy S. w wymiarze 30 godzin w skali miesiąca, Sąd miał na uwadze dotychczasowy charakter i sposób życia oskarżonego, jego uprzednią nie karalność, znaczny stopień społecznej szkodliwości zarzucanego mu czynu przejawiający się ignorowaniem zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym i narażaniem innych jego uczestników na utratę życia lub zdrowia, świadome i umyślne postępowanie sprawcy oraz brak skruchy.

Tak wymierzona kara będzie nie tylko realnie dolegliwa, ale również adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonego, a nadto będzie czynić zadość społecznemu odczuciu sprawiedliwości. Oskarżony musi zrozumieć, iż każde zachowanie sprzeczne z ustalonym porządkiem prawnym nie pozostanie bez odpowiedniej sankcji.

Stosownie do obowiązujących przepisów Sąd był zobligowany do orzeczenia wobec oskarżonego, na podstawie art. 42 § 2 kk, środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym. W tym przypadku Sąd uznał, iż minimalny okres przedmiotowego zakazu, tj. 3 lata, swoją realną dolegliwością winien wpłynąć wychowawczo na oskarżonego i uświadomić mu niebezpieczeństwo grożące innym użytkownikom dróg ze strony kierujących znajdujących się pod działaniem środków odurzających.

Na podstawie art. 63 § 4 kk na poczet orzeczonego środka karnego Sąd zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od 28.10.2015 roku do 11.04.2017 roku

Dla wzmożenia dolegliwości Sąd zasądził od oskarżonego w oparciu o przepis art. 43a § 2 kk świadczenie pieniężne na rzecz funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w Warszawie w kwocie 5.000 zł, płatne po uprawomocnieniu się wyroku.

Na podstawie art. 627 kpk Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty niniejszego postępowania, nie znajdując podstaw do zwolnienia go od ich poniesienia, zaś na podstawie art. 17 ust 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych nie wymierzy mu opłaty uznając, iż jej poniesieni byłoby dla sprawcy zbyt uciążliwe.